

PMM, Rwany rytm (feat. Sokół)

Widziałem wiele zerwanych filmów
Urwanym rytmem i podartym życiorysów
Widziałem twarze ofiar i najeźdźców typu,
Którzy bez skrępowania dobijali przeciwników
Widziałem ślady szczęścia w całym tym śmietniku,
Które wyglądały jak kropla w Atlantyku
Widziałem nagle zakończone przedstawienie
Podziemie wciągało tych co chcieli być z podziemia

Bagno ciągnie, a głupota nie wybiera
Ilu dobrych dzieciaków przywitała już gleba?
Nie myśl co inni myślą, tak się nie da
Pomyśl co sam myślisz, kurwa, eureka
Widziałem wyszczekanych zawodników kilku
Na ogół to owieczki pośród stada wilków
Bądź losu panem, ale życia sługą
Bo każdy rytm się potrafi przyciąć grubo

Rwany rytm to zerwany film w starym kinie
Miejski syf zagubiony gdzieś po kokainie
Czarno biały styl bo w sumie ciężko rozpoznać
Czy rwany rytm stoi po stronie zła czy dobra
Przeszywa sny, sprawia, że czujesz go na plecach
To nie strach, namacalny styl cię obleciał
Przysłuchaj się dzieciak, wiem, że masz takie dni
Gdy tylko ty wiesz czemu zerwał ci się rytm

To ciężkie lzy, o których nikt nie słyszał
A wyszło tak, że o tych chwilach mówię ci dzisiaj
Znajoma proza życia, bywałem w takich miejscach
O których większość społeczeństwa nie ma pojęcia
Gdzie ból ludzi zadręcza, gniew przysłania radość
Co czuje spętany gdy strach mówi dobranoc?
Nikt nie chce za nim stanąć, brak pomocnej dłoni
Boi się, że nikt nie myśli o nim
Teraz wie, czuje jedynie fragmenty szczęścia
Zrozumiał gdzie leży istota człowieczeństwa
Na ścieżkach szaleństwa gdzieś z dala od domu
Tyle jesteś wart ile z siebie dasz komuś

Look out, baby!
To ten stan, który zmienia świadomość
Nie poznałbyś siebie, nawet gdybyś stał obok
Twój czas, jedynie moment by pojąć
/2x

Siadam sam na ławce, spokój wypełnia umysł
Obudź się, przemyśl ruchy by się w tym nie pogubić
Sam do siebie mówię i to nie paranoje
Mam silną wolę i chwile słabości jak każdy człowiek
Mam paru ziomów, którym nie poszło w życiu
Kilku wybrało ryzyko inni są na odwyku
Miesiąc minął na styku, znów nie widać profitów
Przeszłości nie odwrócisz, na to nie masz wpływu
Możesz w jeden moment stracić cały dorobek
Stracić wolność na lata albo stracić zdrowie
Osobista spowiedź czasem wzmacnia duchowo
Lepiej krzyczeć o bólu niż chcieć skończyć ze sobą
Czułem takie emocje patrząc na zioma pogrzeb
Wstrzymałem oddech, ciężko zapomnieć
Przegrać można wszystko burząc swój fundament
Zwrotkę dedykuję ludziom, których znałem

Look out, baby!

To ten stan, który zmienia świadomość
Nie poznałbyś siebie, nawet gdybyś stał obok
Twój czas, jedynie moment by pojąć
/2x

Look out, baby!